

Sygn. akt IV P 124/21

WYROK

W IMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 marca 2022 r.

Sąd Rejonowy w Puławach IV Wydział Pracy

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Magdalena Gałkowska

Protokolant p.o. sekretarza sądowego Katarzyna Łazińska

po rozpoznaniu w dniu 10 marca 2022 r. w Puławach

sprawy z powództwa K. W.

przeciwko Z. K. w O.

o ustalenie

1.ustala, że zaliczeniu do pracowniczego stażu pracy powoda K. W. podlegają okresy jego pracy w gospodarstwie rolnym stanowiącym własność jego oraz własność matki A. W. w okresie od 14 kwietnia 1992r. do 4 kwietnia 1994r. oraz w okresie od 5 kwietnia 1994r. do 31 grudnia 2002r. ;

2.zasądza od pozwanego Z. K. w O. na rzecz powoda K. W. kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 30 września 2021r. skierowanym przeciwko Z. K. w O. powód K. W. wnosił o ustalenie, że zaliczeniu do jego pracowniczego stażu pracy podlegają także okresy jego pracy w gospodarstwie rolnym rodziców w okresie od 14.04.1992r. do 4.04.1994r. oraz jego własnym w okresie od 5.04.1994r. do 31.12.2002r.

Pozwany Z. K. w O. powództwa nie uznawał i wnosił o jego oddalenie.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód K. W. urodził się (...) (bezsporne). Powód od urodzenia aż do 17 kwietnia 2006r. mieszkał, najpierw wraz z rodzicami A. i S. małż. W., a potem po śmierci ojca, z matką A. W. w miejscowości D. (zaświadczanie k.13, zeznania powoda słuchanego w trybie art. 299 kpc k.61-61v, zeznania świadków: A. W. k.62). Rodzice powoda prowadzili gospodarstwo rolne położone w miejscowości D. składające się z działek gruntu ornego, pastwiska i lasu nr 245,123/1,123/2,125,248 o powierzchni 2,92 ha, uprawiali tam zboża, maliny, porzeczki, buraki cukrowe, ziemniaki, w gospodarstwie była trzoda chlewna, koń, krowa, drób, króliki (k.9, zeznania świadków: A. W., Z. C. (1) k.62, zeznania powoda słuchanego w trybie art. 299 kpc, informacje zawarte w akcie notarialnym k.64). Po śmierci ojca powoda S. W. w roku 1984r., gospodarstwo to prowadziła matka powoda, A. W. z pomocą synów, w tym powoda (zeznania świadków: A. W., Z. C. (1), zeznania powoda słuchanego w trybie art. 299 kpc). Powód w okresie od 1991r. do czerwca 1994r. uczęszczał do (...) Szkoły Zawodowej w C., którą ukończył w czerwcu 1994r. (k.21-22); następnie w latach od września 1994r. do czerwca 1997r. uczęszczał do Technikum (...) w B. (k.22v-23v), zaś od 1997r. do czerwca 1999r. pobierał naukę w Zespole Szkół (...) w Gospodarce Żywnościowej w B. (k.24). Powód następnie podjął studia wyższe

na Wydziale (...) Akademii Rolniczej w L. filia w O., lecz studiów tych nie ukończył (zeznania powoda słuchanego w trybie art. 299 kpc). Powód w okresie od 2.06.1984r. do 30.04.2001r. pobierał rentę rodzinną (k.10). Powód w okresie nauki w (...) Szkoły Zawodowej w C., potem Technikum (...) w B., następnie w Zespole Szkół (...) w Gospodarce Żywnościowej w B. oraz podczas studiów mieszkał cały czas w domu rodzinnym w D., jeździł codziennie rano do szkoły w dni powszednie i po zajęciach przyjeżdżał do domu ze szkoły (zeznania świadków: A. W., Z. C. i R. W. (1) (k.62, zeznania powoda słuchanego w trybie art. 299 kpc). C. oddalony jest o 6 km od miejsca zamieszkania powoda, a B. ok 15 km (zeznania powoda słuchanego w trybie art. 299 kpc).

W 1992r. Sąd Rejonowy w O. stwierdził że spadek po S. W. nabyła A.W. w 5/8 części oraz 4 synowie, w tym powód po 3/32 każdy, a aktem notarialnym z dnia 14.04.1992r., wobec darowizny dokonanej na rzecz min. powoda i zniesienia współwłasności, stał się on właścicielem działki (...) o pow. 1,20 ha, jego brat działki o nr (...), a matka powoda działek o nr (...) o pow. 57 arów (k.64-65). Powód w momencie podpisywania tego aktu miał 16 lat i matka A. W. potwierdziła czynność dokonaną na jego rzecz (k.64-65). Zabudowania, w tym dom mieszkalny i budynki gospodarcze mieściły się na działkach stanowiących własność A. W. (zeznania świadka A. W., zeznania powoda słuchanego w trybie art. 299 kpc). W dniu 24 października 1997r. A. W. stała się właścicielką także innych gruntów rolnych o pow. 0,8150 ha (k. 9).

W okresie pobierania przez powoda nauki, a także do 31 grudnia 2002r. mieszkał on cały czas w domu rodzinnym i wykonywał on różne prace w gospodarstwie stanowiącym najpierw własność rodziców, potem współwłasność, a po zniesieniu współwłasności, pracował on na swojej części dawnego gospodarstwa rodziców oraz na części matki, mieszkając w tym czasie wraz z matką w domu rodzinnym, który mieścił się po zniesieniu współwłasności, w części przypisanej matce (zeznania świadka A. W., zeznania powoda słuchanego w trybie art. 299 kpc). Początkowo tj. do ukończenia przez powoda 18 lat, pracę w gospodarstwie wykonywał powód pod nadzorem matki, a następnie po ukończeniu przez niego 18 lat, zdobywając z racji kolejnych szczebli edukacji wiedzę z zakresu rolnictwa, razem z matką wspólnie zajmowali się pracami w gospodarstwie rolnym matki a także jego własnej części dawnego gospodarstwa rolnego rodziców, tym bardziej że jego matka pracowała zawodowo i powód, po powrocie ze szkoły przystępował do wykonywania różnych prac w gospodarstwie tj. na działce której stał się właścicielem i na działkach należących do matki, w szczególności pracował przy żniwach, sadił buraki cukrowe, ziemniaki, porzeczki, malinę i pracował przy tych uprawach oraz wykonywał obrządek przy zwierzętach, które przebywały w zabudowaniach w części przypisanej matce tj. przy owcach, koniu, krowie, świniami i kurach (zeznania świadków: A. W., Z. C., R. W., zeznania powoda słuchanego w trybie art. 299 kpc). Powód nie wyjeżdżał nigdy nigdzie w czasie wakacji czy ferii, w tym czasie wykonując pracę w tym gospodarstwie rolnym (zeznania świadków: A. W., Z. C., R. W., zeznania powoda słuchanego w trybie art. 299 kpc, zeznania świadków:). W czasie nauki oraz w okresie od czerwca 1999r. do 31 grudnia 2002r. powód nie pracował nigdzie w ramach stosunku pracy, jedynie w okresach od 7.07.2000r. do 31.08.2000r., od 4.02.2002r. do 30.06.2002r. i od 22.07.2002 do 31.12.2002r. dorywczo wykonywał umowy zlecenia, ale w tych okresach pracował też nadal w gospodarstwie rolnym (zeznania powoda słuchanego w trybie art. 299 kpc, k.7).

W pismach z dnia 4 lipca 2019r. i uzupełniającym z dnia 1 sierpnia 2019r., powód zwrócił się do dyrektora Z. K. w O. o zaliczenie do lat pracy okresu od 14.04.1992r. do 31.12.2002r. kiedy pracował w gospodarstwie rolnym matki i swoim jako niepełnoletni do 3.04.1994r. jako domownik (k.6,7).

Dyrektor Z. K. w O. w piśmie z dnia 21 sierpnia 2019r. odmówił powodowi zaliczenia do jego stażu pracy okresu pracy od 14.04.1992r. do 4.04.1994r. oraz od 5.04.1994r. do 31.12.2002r (k. 5).

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o dokumenty złożone do akt sprawy, a wskazane wyżej, których prawdziwość czy autentyczność nie była kwestionowana przez żadną ze stron, a także w oparciu o zeznania powoda słuchanego w trybie art. 299 kpc i zeznania przesłuchanych w sprawie świadków: A. W., Z. C., R. W.. Sąd dał wiarę w całości zeznaniom tych świadków, którzy swoje zeznania składali bezpośrednio przed sądem, bo te zeznania w sposób zgodny ze sobą opisują stan faktyczny, nie zawierają istotnych sprzeczności pomiędzy sobą oraz zeznaniami powoda słuchanego w trybie art. 299 kpc, a nadto zeznania te odpowiadają w swojej treści zeznaniom na piśmie złożonym przez te osoby (k.14-19). Świadkowie ci w sposób, w ocenie sądu, konsekwentny, szczerzy i spontaniczny przedstawili przed sądem stan faktyczny i nie ma żadnych powodów, aby odmawiać wiary zeznaniom tych świadków. Zeznania te

są absolutnie zgodne z zeznaniami powoda słuchanego w trybie art. 299 kpc, w szczególności co do faktu dojeżdżania powoda do szkoły, sytuacji rodzinnej powoda w spornym okresie oraz czynności, które powód faktycznie wykonywał w domu po powrocie ze szkoły. Zeznania więc zarówno powoda słuchanego w charakterze strony jak i wskazanych wyżej świadków należy obdarzyć wiarą w całości.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Powód domaga się ustalenia, że okres jego pracy w gospodarstwie rolnym tj. okres od 14.04.1992r. do 4.04.1994r. - gdy pracował on w gospodarstwie matki oraz od 5.04.1994r. do 31.12.2002r. - gdy już samodzielnie prowadził gospodarstwo, podlega zaliczeniu do pracowniczego stażu pracy. Zgodnie z art.189kpc, można żądać ustalenia przez sąd istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy strona ma w tym interes prawny. Strona ma interes prawny w żądaniu ustalenia istnienia stosunku prawnego lub prawa wówczas, gdy istnieje niepewność prawa lub stosunku prawnego z przyczyn faktycznych lub prawnych. Interes prawny oznacza obiektywną konieczność (potrzebę prawną) udzielenia ochrony określonej sferze prawnej, gdy powstała sytuacja, która grozi naruszeniem prawa przysługującego uprawnionemu, bądź powstała wątpliwość co do jego istnienia.

Powód oczywiście ma interes prawny w zakresie swojego żądania ustalenia, bo zaliczenie jemu do pracowniczego stażu pracy okresów jego pracy w gospodarstwie rolnym wpłynie na jego uprawnienia w zakresie stosunku służbowego łączącego go z Zakładem Karnym O.. Zgodnie z art. 207 ust1 pkt 2 ustawy z dnia 9 kwietnia 2010r. o Służbie Więziennej (t.j. Dz.U. z 2021r. poz. 1064 ze zm.), do okresu służby uprawniającego do nagrody jubileuszowej wlicza się inne okresy, które z mocy odrębnych przepisów podlegają zaliczeniu do okresu pracy, od którego zależą uprawnienia pracownicze.

Zgodnie z art. 1 ust 1 ustawy z dnia 20 lipca 1990 r. o wliczaniu okresów pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym do pracowniczego stażu pracy (Dz.U. Nr 54,poz.310), ilekroć przepisy prawa lub postanowienia układu zbiorowego pracy albo porozumienia w sprawie zakładowego systemu wynagradzania przewidują wliczanie do stażu pracy, od którego zależą uprawnienia pracownika wynikające ze stosunku pracy, okresów zatrudnienia w innych zakładach pracy, do stażu tego wlicza się pracownikowi także:

- 1) okresy prowadzenia indywidualnego gospodarstwa rolnego lub pracy w takim gospodarstwie, prowadzonym przez współmałżonka,
- 2) przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy po ukończeniu 16 roku życia w gospodarstwie rolnym prowadzonym przez rodziców lub teściów, poprzedzające objęcie tego gospodarstwa i rozpoczęcie jego prowadzenia osobiście lub wraz ze współmałżonkiem,
- 3) przypadające po dniu 31 grudnia 1982 r. okresy pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym w charakterze pracownika w rozumieniu przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin.

Zatem przepisy obowiązujące przewidują wliczanie do pracowniczego stażu pracy funkcjonariusza służby więziennej okresu pracy w gospodarstwie rolnym w rozumieniu ustawy z dnia 20 lipca 1990 r.

Powód domaga się ustalenia, że w okresie od 14.04.1992r. do 4.04.1994r. pracował on w gospodarstwie rolnym, najpierw formalnie należącym do rodziców, potem matki jako domownik, a w okresie od 5.04.1994 do 31.12.2002r. prowadził on indywidualne gospodarstwo rolne.

Zgodnie z art. 55³ kc, za gospodarstwo rolne uważa się grunty rolne wraz z gruntami leśnymi, budynkami lub ich częściami, urządzeniami i inwentarzem, jeżeli stanowią lub mogą stanowić zorganizowaną całość gospodarczą, oraz prawami związanymi z prowadzeniem gospodarstwa rolnego. Zauważyć należy, że w systemie prawa oprócz definicji zawartej w kc istnieją również inne definicje gospodarstwa rolnego np. (w okresie objętym sporem) w art. 6 pkt 4 w zw. z pkt 3 ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, według którego gospodarstwem rolnym jest każde gospodarstwo służące prowadzeniu działalności rolniczej, tj. działalności w

zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej, w tym produkcji ogrodniczej, sadowniczej, pszczelarskiej, rybnej i leśnej, czy art. 1 ust. 2 ustawy z 15 listopada 1984 r. o podatku rolnym, który za gospodarstwo rolne uznaje obszar użytków rolnych, lasów i gruntów leśnych, gruntów pod stawami oraz gruntów pod zabudowaniami związanymi z prowadzeniem tego gospodarstwa o łącznej powierzchni przekraczającej 1 ha lub o powierzchni użytków rolnych przekraczającej 1 ha przeliczeniowy, stanowiących własność lub będących w posiadaniu osoby fizycznej, osoby prawnej, jednostki organizacyjnej niemającej osobowości prawnej lub co najmniej dwóch osób fizycznych bądź prawnych prowadzących wspólną gospodarkę rolną. Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego, rodzice powoda prowadzili gospodarstwo rolne położone w miejscowości D. w skład którego wchodziły działki gruntu ornego, pastwiska i lasu o nr 245,123/1,123/2,125,248 o powierzchni 2,92 ha, uprawiali tam zboża, maliny, porzeczki, buraki cukrowe, a także w skład tego gospodarstwa wchodził budynek mieszkalny i położone obok niego zabudowania gospodarcze, w których hodowali trzodę chlewną, był tam koń, krowa, drób, króliki. Po śmierci ojca całość tego gospodarstwa w niezmienionej formie była prowadzona przez matkę powoda A. W., przy pomocy synów, a w dniu 14 kwietnia 1994r. spadkobiercy postanowili, aby gospodarstwo to podzielić w ten sposób, że powód stał się właścicielem działki rolnej nr (...) o pow. 1,20 ha, jego brat działki rolnej o nr 125, a matka powoda działek o nr (...) o pow. 57 arów wraz z zabudowaniami, w tym domem mieszkalnym i budynkami gospodarczymi. Zatem w wyniku tego podziału gospodarstwa rolnego, stanowiącego własność A. i S. małż. W., zorganizowana całość gospodarstwa pozostała jako własność A. W., która dalej prowadziła tę część dawnego gospodarstwa rolnego, powiększonego w dniu 24 października 1997r. o zakupione inne grunty rolne o pow. 0,8150 ha (k. 9). Zatem stwierdzić należy, że w wyniku działu spadku i zniesienia współwłasności powstało nowe gospodarstwo rolne w rozumieniu art. 55³ kc, stanowiące własność już tylko matki powoda A. W..

Powód zaś stał się właścicielem działki rolnej nr (...) o pow. 1,20 ha, a na tej działce wprowadził nie było budynków, urządzeń i inwentarza, które stanowiłyby wraz z gruntami rolnymi zorganizowaną całość gospodarczą, a których mowa w art. 55³ kc, ale jednakże powód sadił na tej swojej działce zboża, maliny, porzeczki, buraki cukrowe, pracował przy tych uprawach i z tego tytułu miał zobowiązania w postaci płacenia podatku rolnego, a także uzyskiwał korzyści materialne z tytułu sprzedaży produktów uzyskanych z upraw na tej swojej działce rolnej. Powód, z racji edukowania się w szkołach coraz wyższego szczebla w kierunku rolnictwa pozyskiwał specjalistyczną wiedzę, co pozwoliło mu na prowadzenie swojej działalności rolnej, jak też i pomagania matce przy prowadzeniu jej gospodarstwa rolnego na coraz wyższym poziomie. Zatem uznać należy, w ocenie sądu, że powód stając się od 14 kwietnia 1992r. samodzielnym właścicielem działki rolnej nr (...) o pow. 1,20 ha, po uzyskaniu pełnoletniości, prowadził już powstałe w wyniku zniesienia współwłasności pomiędzy członkami swojej rodziny, swoje własne gospodarstwo rolne, a nadto równolegle pracował w gospodarstwie rolnym swojej matki. Jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego, powód od urodzenia aż do roku 2006 nieprzerwanie mieszkał, najpierw wraz z rodzicami, a potem matką w D. 91, a tam znajdowało się właśnie to gospodarstwo rolne, najpierw jego rodziców, a potem po zniesieniu współwłasności, jego matki i jego własne, a powód w gospodarstwach rolnym matki, będąc od 1991r. uczniem (...) Szkoły Zawodowej w C., potem Technikum (...) w B., następnie w Zespole Szkół (...) w Gospodarce Żywnościowej w B. oraz podczas studiów i do 31 grudnia 2002r. nie tylko mieszkał, ale też w nim pracował, podobnie jak i we własnym. Jak zeznał powód oraz świadkowie, w szczególności A. W., powód będąc uczniem tychże szkół jeździł codziennie rano do szkoły w dni powszednie i po zajęciach przyjeżdżał do domu ze szkoły i pracował w gospodarstwie do niej należącym, a także w części dawnego gospodarstwa rodziców tj. na działce (...) należącym do niego. Oczywiście działka ta wyłączona została z dawnego gospodarstwa należącego kiedyś do jego rodziców, ale to było tylko formalne oddzielenie, bo jak zeznał powód i świadkowie, część dawnego gospodarstwa należąca po podziale do matki i część, której właścicielem stał się powód, dalej tworzyła jedność, powód wraz ze swoją matką razem mieszkali i razem zajmowali się prowadzeniem gospodarstwa matki i uprawą części dawnego gospodarstwa należąca do powoda. W szczególności, jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego, powód po powrocie ze szkoły przystępował do wykonywania różnych prac w gospodarstwach tj. na działce której stał się właścicielem i na działkach należących do matki, w szczególności pracował przy żniwach, sadił buraki cukrowe, ziemniaki, porzeczki, malinę i pracował przy tych uprawach oraz wykonywał obrządek przy zwierzętach, które przebywały w zabudowaniach w części przypisanej matce tj. przy owcach, koniu, krowie, świniami i kurach; nadto nie wyjeżdżał nigdy nigdzie w czasie wakacji czy ferii, w tym czasie wykonując

pracę w tym gospodarstwie rolnym. Zatem stwierdzić należy, że powód pracował w gospodarstwie swoich rodziców, a potem matki w okresie od 14 kwietnia 1992r. w charakterze domownika.

Przepis art. 1 ust 1 pkt 3 ustawy z dnia 20 lipca 1990 r. stanowi, że do pracowniczego stażu pracy mogą zostać wliczone okresy pracy w gospodarstwie rolnym przypadające po 31 grudnia 1982 r. wykonywanej w charakterze domownika w rozumieniu przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin. Zauważyć należy, że w przepisach ubezpieczeniowych definicja domownika ulegała zmianom, bo przepisami dotyczącymi ubezpieczenia społecznego rolników były najpierw ustawa z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu rolników indywidualnych i członków ich rodzin (t.j. Dz.U. z 1989 r. Nr 24. poz 133 ze zm.), a od dnia 1 stycznia 1991 r. - ustawa z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t.j. Dz.U. z 1998 r. Nr 7, poz.25 ze zm.). Obie ustawy zawierają definicje domownika, różniące się jednak od siebie, ale w okresie, którego dotyczy przedmiotowa sprawa, obowiązywała już ustawa z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, w której w art. 6 pkt 2 ustalono że, ilekroć w ustawie jest mowa o "domowniku", rozumie się to pojęcie jako osobę bliską rolnikowi, która ukończyła 16 lat, pozostaje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkuje na terenie jego gospodarstwa rolnego albo w bliskim sąsiedztwie i stale pracuje w tym gospodarstwie rolnym i nie jest związana z rolnikiem stosunkiem pracy. Pamiętać należy, że istota działań domownika sprowadza się do pomocy rolnikowi w prowadzeniu gospodarstwa, czyli do wykonywania prac wskazanych mu przez prowadzącego gospodarstwo, leżących w zakresie jego decyzji gospodarczych. Domownik więc, pod dyktando rolnika, wykonuje pracę związaną z prowadzoną produkcją w rozmiarze dyktowanym potrzebami i terminami tych prac oraz używaniem sprzętu ułatwiającego te prace. Domownik wyłącznie pomaga rolnikowi w prowadzeniu takiej działalności i stąd też nie musi on pracować w takim samym wymiarze godzinowym, jak rolnik i może sobie pozwolić na jednoczesne kształcenie. Jak podkreśla się w judykaturze, domownikiem rolnika może być taka osoba, dla której praca w gospodarstwie rolnym nie stanowi podstawowego zajęcia i stałego źródła utrzymania. Pracy tej nie należy utożsamiać z koniecznością nieustannego, przez cały czas, wykonywania prac w gospodarstwie rolnym, jednakże nie może to być tylko incydentalna, drobna pomoc świadczona przez domownika na rzecz rolnika, czyli pomoc, jaką w warunkach wiejskich zwyczajowo udziela się w ramach pomocy rodzinnej osobom prowadzącym gospodarstwo rolne. O stałej pracy w gospodarstwie rolnym można mówić jedynie przy pewnej systematyczności oraz co najmniej gotowości do wykonywania pracy rolnej, gdy jest to niezbędne rolnikowi prowadzącemu gospodarstwo, a nie wyłącznie wówczas, gdy pomoc taką deklaruje domownik. Zatem samo kształcenie się w dziennej szkole ponadpodstawowej połączone z codziennym dojazdem do tej szkoły nie może stanowić jedynej przeszkody do zakwalifikowania pracy wykonywanej w gospodarstwie rolnym jako pracy stałej domownika rolnika. Pomoc ta musi być świadczona w rozmiarach rzeczywiście istotnych dla funkcjonowania gospodarstwa, a zaliczeniu podlega tylko praca stała o istotnym znaczeniu dla prowadzonej działalności rolniczej. Zatem inaczej należy ocenić sytuację ucznia szkoły ponadpodstawowej, który dojeżdża codziennie do szkoły, wraca tego dnia i od godz. popołudniowych przez kilka godzin codziennie do wieczora wykonuje prace w gospodarstwie, wskazywane mu przez rolnika, a potem jeszcze uczy się, a inaczej wygląda sytuacja ucznia szkoły ponadpodstawowej, który mieszka w internacie, a więc po zajęciach szkolnych nie ma obowiązków w gospodarstwie, tylko może poświęcić czas na naukę lub życie prywatne.

Przenosząc powyższe na realia przedmiotowej sprawy to stwierdzić należy, że powód spełniał wszystkie warunki zaliczenia jego jako "domownika" w rozumieniu ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników z racji jego pracy w gospodarstwie matki w okresie od 14.04.1992r. do 31.12.2002r., jak również uznać należy, że powód w okresie od 5.04.1994r. do 31.12.2002r. pracował też we własnym gospodarstwie rolnym. Jak już wyżej podniesiono,

sąd przeprowadził postępowanie dowodowe na okoliczność jakie konkretnie czynności i w jakim wymiarze wykonywane były przez powoda w gospodarstwie rolnym jego rodziców i potem matki w okresie od 14 kwietnia 1992r. w czasie, gdy się uczył w szkołach ponadpodstawowych w trakcie roku szkolnego oraz przerw wakacyjnych i zdaniem sądu, sam fakt, że powód był uczniem szkoły ponadpodstawowej nie oznacza, że nie wykonywał on stałej pracy w tym gospodarstwie rolnym. Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że w gospodarstwie tym pracował on i matka, która pracowała zawodowo, a zatem jak najbardziej prawdopodobnym jest, mając na uwadze realia życia w tamtym czasie na polskiej wsi tj. że poza nauką, dzieci zobligowane były do tego, aby pracować razem z rodzicami w gospodarstwie, iż było tak jak zgodnie zeznała powód i świadkowie tj. że codziennie po powrocie do domu, powód musiał wykonywać różne prace w gospodarstwie rolnym i to faktycznie robił. Zresztą powód edukował się w kolejnych szkołach ponadpodstawowych w obszarze spraw związanych z rolnictwem i tym samym pogłębiał swoją znajomość rolnictwa, co powodowało, że wraz z matka mogli zajmować się prowadzeniem jej gospodarstwa, powiększonego przecież obszarowo w 1997r. i jego części dawnego gospodarstwa. Oczywiście nauka w szkole średniej z pewnością jest wymagająca, ale też z doświadczenia życiowego wiadomym jest, że odpowiedzialny człowiek, jeżeli jest do czegoś zobligowany, to mobilizuje się i to wykonuje i tak prawdopodobnie było w przypadku powoda, który choć chciał się kształcić, to jednak musiał, skoro mieszkał w gospodarstwie rolnym matki pracującej zawodowo i miał też własną działkę rolną, wykonywać określone obowiązki w gospodarstwie, prawdopodobnie rezygnując z rozrywek i odpoczynku, który jemu jako młodemu człowiekowi także niewątpliwie przysługiwały.

Można więc, w ocenie sądu uznać, że powód spełnia wszystkie warunki zaliczenia jego jako "domownika" w rozumieniu ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, bo był członkiem rodziny rolnika, ukończył 16 lat, nie podlegał obowiązkowi ubezpieczenia na podstawie innych przepisów, a praca w tym gospodarstwie rolnym stanowiła jego główne źródło utrzymania, bo pracował w niej stale tj. codziennie min. kilka godzin dziennie każdego dnia. W konsekwencji więc okres jego pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym matki A. W. od dnia 14.04.1992r. do 31.12.2002r. i własnym od dnia 5.04.1994r. do 31.12.2002r. winien być jemu zaliczony do pracowniczego stażu pracy.

Wobec tego sąd orzekł jak w sentencji.

Orzeczenie o kosztach procesu uzasadnia przepis art. 98 kpc w zw. z §9 ust 1 pkt 3 oraz §15 ust3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radcy prawnego (Dz.U. z 2018r, poz.265).